KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 9/21 Kwietnia. — Rok 1852. № 106. Jutro, ŚŚ. Sotera i Kaja MM.

Z polecenia Władzy wyższej, zarządzono odnowienie Kościoła Seminaryjskiego, oraz pałacu Biskupiego w *Chełmie* w gub: *Lubelskiej*, w tym najstarożytniejszym z grodów *Słowiańskich*. Koszta na to odnowienie, oznaczone anszlagiem, wynoszą rs. 11,292 k. 24.

Piszą z *Wenecji* pod dniem 15tym b. m.: J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz, wraz z Swą Małżonką, udał się do *Parmy* i *Modeny;* z powrotem zabawi czas jakiś w *Monza*.

Rozkazem Cesarskim, Pułkownik Michał *Garbunow*, Zarządzający Zakładem Przyborów Artyleryjskich w *Warszawie*, mianowany został Jenerałem-Majorem.

Przez Najwyższy Rozkaz J. C. K. MOŚCI, przyjęty do służby, z dymissjonowanych: Uwolniony w roku 1850 z 7ej artyleryjskiej brygady w stopniu Sztabs-Kapitana *Siedliski*, na Urzędnika Kancelaryjnego w Rządzie Gubernjalnym Lubelskim, z przemianowaniem na Sekretarza Kollegjalnego.

Były pierwszy Sztycharz Banku Polskiego *Münchhejmer*, nagrodzony zostaje przy uwolnieniu od służby, rangą Sekretarza Kollegjalnego.— Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., mianowani: Właściciel dóbr Emiljan *Russyan*, Radcą Dyrekcji Ubezpieczeń w Pcie Zamojskim; Lekarz kl: 2giej Józef *Hamlikiewicz*, p. o. Lekarza przy więzieniu Kalwaryjskiem; b. Kancelista Rządu Gubernjal: Warszaws: Felix *Stecki*, p. o. Tłómacza w Biurze Naczelnika Ptu Włocławs:; b. Burmistrz m. Goliny w Gub: Warszaws: Kaz: *Bęczkowski*, p. o. Burmistrza m. Ujazdu w tejże Gubernji; Zastępca Burmistrza m. Sarnaki w Gub: Lubels: Augustyn *Kłopotowski*, p. o. Burmistrza tegoż miasta; spadły z etatu Kontroler Urzędu Celno-Kontrolowego w Płowcach Fel: *Kożarski*, p. o. Burmistrza m. Zagórowa w Gub: Warszaws:; Kancelista Rządu Guber: Lubels: Jan *Kulesza*, p. o. Tłumacza w Biurze Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego.— Przeniesieni dla dobra służby: Burmistrz m. Ujazda w Gub: Warszaws: Lud: *Morawski*, na p. o. Burmistrza m. Góry Kalwarji w tejże Gubernji; Burmistrz. m. Widawy Jan-Nep: *Bakowicz*, na p. o. Burmistrza m. Błonia; Burmistrz m. Koniecpola Wikt: *Kochanowicz*, na p. o. Burmistrza m. Widawy, i Burmistrz m. Dąbrowice Lud: *Referowski*, na p. o. Burmistrza m. Stawiszyna w tejże Gubernji. Za uchybienia w służbie: Burmistrz miasta Błonia w Guber: Warszaws: Kacper *Miziarski*, na p. o. Burmistrza m. Koniecpola, i Burmistrz m. Stawiszyna Klemens *Paprocki*, na p. o. Burmistrza m. Dąbrowice w tejże Gubernji. P. o. Burmstrza m. Odrzywoła w Gubernji Rado:, Józef *Gładecki*, Rozkazem do Zarządu Cywilnego Królestwa z d. 18/30 Grudnia 1851, mianowany p. o. Burmistrza m. Skały w tejże Gubernji, na własne żądanie pozostawionym zostaje przy poprzednio zajmowanym Urzędzie; zaś p. o. Kassjera m. Zwolenia w Gubernji Radoms: Karol *Matuszewski*, tymże Rozkazem mianowany p. o. Burmistrza m. Odrzywoła, przeniesionym zostaje na takiż sam Urząd do m. Skały w tejże Guberoji.

Zarząd XIIIgo Okręgu Pocztowego. — Najwyżej zatwierdzoną w dniu 19tym Stycznia 1852 roku dodatkowo do konwencji pocztowej z *Prusami* zawartą umową, opłaty pocztowe od korespondencji listowej pomiędzy *Polską* i *Prusami*, pocztą przesełanej, zniżonemi zostały. Takowa dodatkowa umowa wprowadzoną jest w wykonanie z d. 1/13 b. m. Zarząd XIII Okręgu Poczt podając o tem do powszechnej wiadomości, uważa potrzebę nadmienić, iż szczegółowa co do tychże opłat informacja, na każdym Urzędzie i w każdej Expedycji pocztowej na żądanie zgłaszających się udzielaną będzie. Ktoby zaś żądał nabycia na własność nowych tax ustanowionych jak wyżej powiedziano dla korespondencji z *Polski* do *Prus*, i nawzajem, tudzież przez *Prusy* transito do obcych krajów pocztą przesełanej, raczy się zgłosić do Expedycji gazet w *Warszawie*, w której takowe po cenie k. 10 za kompletny exemplarz sprzedawane być mogą.— Z upoważnienia Warszawskiego Dyrektora Poczt, Starszy Radca Zarządu, *Kobierski*. Naczelnik Sekcji Radca Honorowy *Żukotyński*.

Depesza telegraficzna donosi z *Paryża*, że tam w d. 16 b. m. zmarł J. K. Wysokość Xżę Paweł (Fryderyk August) *Wirtembergski*. Urodził się on w d. 19 Stycz: 1785 w *Lüben* w *Szlązku;* w d. 28 Wrze: 1805 ożenił się z Xżną *Karoliną Saską*, córką ś. p. Xcia Fryderyka *Saxe-Altenburg;* Xżna ta umarła 12 Gru: r. 1847. Zmarły, jedyny brat panującego Króla *Wirtembergskiego*, zostawia z tego małżeństwa 4ro dzieci. J. C. Wysokość owdowiałą Wielką Xiężnę *Rossyjską* Michałowę Helenę Pawłównę, J. K. W. Xcia Fryderyka *Wirtembergskiego*, J. K. W. Xżnę Paulinę *Nassauską* wdowę, i J. K. W. Xcia Augusta *Wirtembergskiego* Jenerała-Lejtnanta w służbie *Pruskiej*. Zmarły Xiążę w 1813 r. wstąpił w służbę Cesarsko-Rossyjską, a w 1814 r. dowodził brygadą *Anhalt-Turyngską*.

Już wiadomo szanownym Czytelnikom naszym, że za staraniem Najprzewielebniejszego JX. *Benjamina* Komisarza Jeneralskiego Zakonu XX. *Kapucynów* w Królestwie, z złożonych na rzecz odnawiającego się Klasztoru XX. *Kapucynów* w *Lędzie*, kosztowności, urządzoną została loterja fantowa. Pięć sztuk tych kosztowności składają wygrane, a te są: *brosza oxidowana z kameą; saszetka szczero-złota; szpilka do włosów z motylem złotym; bransoletka złota z mozajką Rzymską; i flakonik kryształowy* z rzniętą z kości *słoniowej* oprawą. Ponieważ niektóre osoby raczyły się podjąć roz-

przedaży tych biletów, uprzedzamy zatem, iż ciągnienie wkrótce nastąpi, i zarazem że też osoby proszone są o łaskawe przyspieszenie rozprzedaży biletów. O sposobie i czasie ciągnienia loterji, nie omieszkamy donieść, a gdyby kto jeszcze życzył nabyć bilety, może je otrzymać po rs. 1 w *Redakcji Kurjera*.

Druga z kolei, a wczoraj odbyta próba nowych organów w Kościele Śgo Krzyża, ściągnęła nader wielu ciekawych, a w liczbie tych, najwięcej znawców i Artystów. Odegrane przez P. *Freyera* dzieła, były następujące: Fantazja *Hessego* in *C* minor; kompozycja na temat hymnu *Lwowa* komp: *Freyera;* fantazja in *F* minor tegoż; Fuga *Bacha* in *G* minor; i improwizacja na temat ŚWIĘTY BOZE. Wszyscy obecni powtórzyli ogólne o tych organach zdanie, których budowa zaszczyt przynosi P. Gotfridowi *Riemer*.

Dla Domu Przytułku ubogich Parafji Ewan:-Augsburgskiej, złożyli wprost do zarządu rzeczonej Instytucji, ofiary na Święta *Wielkanocne*, jako to: WW. *Kauczke* babek 6; *Hoch* bochenków maślanych 4; *Sommer* bochenków wodnych 60; *Jahn* wina butelek 20; *Koch* kiełbas 2, i Bezimienny rs. 3.

W tych czasach zszedł z tego świata, z powszechnym żalem Parafjan i Znajomych, ś. p. JX. Kanonik Leon *Doliński*, Dziekan *Zasławski* i *Starokonstantynowski*, Proboszcz *Batowiecki*.

Jutro, o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Augustjanów*, odbędą się exekwje za duszę ś. p. Jana *Szanior*, Emeryta, w dniu 15 b. m. zmarłego; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, odbędzie się doroczne Nabożeństwo żałobne, za pokój duszy ś. p. Józefy z Krobanowskich *Łaszewskiej;* na które, pozostały Mąż z Córkami, Zięciami i Wnukami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Marja z Goreckich *Żelińska*, Wdowa po b. Podpułkowniku b. W. P., opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj rozstała się z tym światem. Pozostały Syn z Familją, zaprasza Krewnych i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godzinie w pół do 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Pozostała Żona wraz z Córką i Familją, po ś. p. Franciszku *Vigevano*, Nauczycielu w Instytutach Naukowych, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację ciała, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Zuzanna z Korzeniowskich *Wilkęska*, w dniu 18tym b. m. zeszła z tego świata. Pozostały Brat w nieobecności Męża, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok Jej, jutro o godz: 5tej po południu z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.— J. *Słupski*.

W smutku pogrążona Żona z Córką po stracie ś. p. Jana-Fryderyka *Stahlberg*, b. Buchaltera; zaprasza łaskawych Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 5tej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mającą.

Adolf-Juljan *Heine*, Subjekt handlu, zmarł wczoraj w wieku lat 37. Pod niebytność Familji, Przyjaciele zapraszają na wyprowadzenie zwłok z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, jutro o godz: 5ej po południu, na smętarz tegoż wyznania.

W dniu 13 Kwietnia b. r., w mieście *Wyszogrodzie*, po kilko-dniowej ciężkiej słabości, zakończył doczesne życie przeżywszy lat 21, ś. p. Kazimierz *Dobrski*, Syn Hippolita *Dobrskiego* Urzędnika do szczególnych poruczeń przy Komissji Rząd: Pr: i Skarbu, Emeryta, i Wiktorji z *Krzemińskich;* młodzieniec najpiękniejszych przymiotów, duszy i serca, pełen przyszłych nadziei. Ileskon Jego nadspodziewany, przejął żalem serca ukochanych Rodziców, Siostrę, Familję i Znajomych, nie podobna dostatecznie skreślić. Oby WSZECHMOCNY BÓG i Najświętszy Władzca, w którego mocy są losy ludzi, raczył zlać balsam pociechy w serca tym smutkiem dotkniętych osób. Pokój duszy cnotliwego Młodzieńca!

Wczoraj rano na placu przed Ratuszem, dopełniony został przez Władzę Policyjną, przegląd dorożek, pod względem porządku tychże.

Listowne dochodzą nas wiadomości, iż w ostatnią Sobotę i Niedzielę, w okolicy *Nowej Alexandrji, Zawichosta* i *Kazimierza*, tak gęsty, i z mroźnym wiatrem *śnieg* upadł, iż całe okolice pokrył warstwami, na dwie stopy grubemi.

Nakładem Xięgarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł pierwszy poszyt dzieła p. t: *Flora Lekarska*. Ważne to dzieło składa się z 270 tablic rycin kolorowanych, tudzież 8 do 10 arkuszy textu czyli opisu botanicznego; przełożył je z niemieckiego Magister filozofji S. *Pisulewski*, Nauczyciel nauk przyrodzonych przy Gimn: Realnem, znany z poprzednich prac w przedmiocie *Historji naturalnej*. Nie widzimy potrzeby rozwodzić się nad ważnością tego przedsięwzięcia; zupełny bowiem brak podobnego dzieła w naszej literaturze, bardzo utrudniał poznanie roślin, które nam tyle skutecznych środków dostarczają. Starannie wykończone ryciny przedstawiające *wiernie* nietylko całe okazy roślin, ale nadto szczegółowe ich części oddzielnie, tudzież dokładne opisy cech rodzajowych i gatunkowych, stanowią główną zaletę *Flory Lekarskiej*. Wydawca chcąc ją uczynić przystępną do nabycia, cenę jej niższą od pierwotworu niemieckiego naznaczył. *Flora Lekarska* wyjdzie w 12 poszytach, z których każdy zawierać będzie, oprócz textu, od 20 do 25 rycin. Prenumerata na całe dzieło wynosi rs. 12; przy odebraniu 1go poszytu płaci się rs. 3; przy każdym następnym po rs. 1, aż do wyczerpania całej przedpłaty; ostatnie dwa poszyty tym sposobem bezpłatnie wydawane będą. W bieżącym roku całe dzieło znajdzie się w ręku prenumeratorów. Prenumeratę przyjmują wszystkie znaczniejsze Xięgarnie w kraju, na prowincji i za granicą.

Najobfitsze kopalnie *bursztynu* w kraju naszym, znajdują się w *Ostrołęckiem*, ale teraz podobno będą miały silnego współzawodnika w *Poznańskiem*. Przy

zakładaniu kolei *Wschodnio-Pruskiej*, odkryto znaczną ilość *bursztynu*, i to w takiej obfitości, że wielu właścicieli ziemskich zamierza otworzyć kopalnie. Nasz *bursztyn* zdaje się, tę będzie miał wyższość, iż często dobywany bywa w znaczniejszych bryłkach, ten zaś nowoodkryty, po większej części w kruchach niezdatnych do robót tokarskich. Kiedy niekiedy jednak odkrywają i tam odłamki koloru białego i żółtego, dochodzące wielkości funta. Nowy to i najoczywistszy dowód, że płaszczyzna ta była niegdyś zalana morzem *Baltyckiem*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Amatora organ, przy słyszeniu takowych w tych dniach w Kościele Śgo Krzyża, pół imperjała złotem, dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobro: zostających.— Zaś od A. G. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Na ostatniem posiedzeniu Akademji Nauk *Francuzkiej*, P. *Andraud*, Inżenier, dobrze znany w świecie naukowym przez swe doświadczenia nad ściśnionem powietrzem, mającem zastąpić parę na drogach żelaznych, odczytał nader ciekawą rozprawę. Nosi ona tytuł: *Aeroscopia*, (sposób widzenia cząstek powietrza). P. *Andraud*, za pomocą niezmiernie prostego apparatu, czyni widzialnemi gazy, składające naszę *atmosferę*. Do tego, dość jest wziąść cząstkę papieru pomalowanego czarnym kolorem, i przekłóć takowy pośrodku cienką igłą. Patrząc przez ten otwór na pogodne niebo, albo na mocną lampę, przykrytą szkłem matowem, ujrzymy mnóstwo drobnych, przezroczystych kulek, poruszających się wśród mętnych obłoczkowatości. Te to kulki, z których jedne są bardziej przezroczyste od innych, są cząstkami powietrza. Niektóre z nich otoczone są jasnością, i te podług P. *Andraud*, są atomami *kwasorodu*, kiedy inne są atomami *saletrorodu* czyli *azotu*. Patrząc tym sposobem na powietrze przez czas przydłuższy, spostrzeżemy drobne punkta, oddzielające się od massy kulek i opadające na dół. Te, mówi P. *Andraud*, są atomami *węglika* (carbone). Ten fenomen wzroku, (i jest to istotna uwaga), dzieje się wewnątrz samegoż oka naszego, cząstki powietrza, tym sposobem widziane, są to cząstki zamknięte i unoszące się w przodowej części tego organu. Zdaniem autora, odkrycie niniejsze nietylko jest zajmującem jako zjawisko, lecz może mieć rozległe w sztuce lekarskiej zastosowanie.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa przy ulicy Miodowej Nro 496, wyszedł 8my poszyt dzieła W. A. *Maciejowskiego*, p. t. *Piśmiennictwo Polskie*. Zawiera dalszy ciąg prozy świeckiej, pism w różnych materjach literatury tak dla ludu, jak i dla ludzi wyższe ukształcenie mających, pism historycznych, podróży, prawnych, o polityce, filozofji, wymowie i t. d. *Obrót piąty*: Wpływ literatury i piśmiennictwa na naród, wpływ sztuk pięknych; wpływ literatury na ościenne ludy i nawzajem. Źródła literatury, jej historja i pogląd na nią krytyczny, nowa jej era, zasoby; rozwój historji literatury polskiej, porównany z takowymże u Czechów, Rossjan, Niemców. Zasoby do rozważania zwrotów historji literatury w dalszych obrotach. Na tym zeszycie kończy się tom drugi. Dwa fac simile do tego tomu przeznaczone, dołączone będą do następnego poszytu. Całe dzieło z 3ch tomów składać się mające, arkuszy druku przeszło 150, oprócz zabytków starych pism i druków, które osobno tom cały stanowić będą, kosztuje sposobem prenumeraty rs. 12; na poczcie każdy tom rs. 4 kop. 50.

Pierwszy z *chrząbąszczów*, który w tym roku znalazł się w *Warszawie*, nawiedził *Dolinę Szwajcarską*. Widać, że i one tak jak *Warszawianie*, mają pociąg do tej przyjemnej *doliny*. Wprawdzie źle wyszedł na tem wczesnem pojawieniu się, bo zaskoczony *śniegiem*, prawie zmarzł zupełnie. W takim też stanie przyniesiony został do Redakcji *Kurjera*, a ochuchany i położony przy piecu, odżył na nowo. Dziś zdrowie jego jest w najlepszym stanie, obłożony listkami, czerpie z nich pokarm dla siebie.

Od jutra jak to donieśliśmy, rozpoczynają się znowu w *Resursie Kupieckiej* obiady składkowe, i takowe co tydzień każdego *Czwartku*, będą ponawiane. Dla zapewnienia zaś przybywającym na te obiady wszelkiej dogodności, zaprowadzony został porządek zapisywania się w przeddzień na takowe. Zdarzało się bowiem, że liczne zgromadzanie się osób dnia ostatniego, czyli w sam *Czwartek*, narażało często nietylko na brak miejsca u stołu, ale nawet i brak odpowiedniej dla opóźniających się z zapisem posługi. Dla tego też osoby życzące przyjmować udział w tych obiadach, raczą zastosować się do tego porządku, i wczesnym zapisem uprzedzić o swej bytności, gdyż w takim tylko razie, Zarząd *Resursy*, postawiony będzie w możności, zadosyć uczynić wszelkim ich życzeniom. Nie miła to bowiem rzecz, kiedy zamiast podania smacznej *polędwicy*, usłyszymy »*tarde venientibus ossa.*"

Nową *planetę* odkrytą dnia 17 z. m. przez P. *de Gasparis* w *Neapolu*, jeden z Astronomów niemieckich nazwał *Dyaną*; i znak jej dał *łuk ze strzałą*. (Niewiadomo, czy P. *de Gasparis* odkrywca tej planety, na to się zgodzi. Nadto nazwa proponowana, nie zdaje się i tak właściwą. Córka *Jowisza* i *Latony*, ma już swoje godło na niebie, a jest nim *Xiężyc*. Od niego to nawet boginię *Dyanę*, nazywają *Phebe* czyli *Luna*). Nowa planeta z liczby *asteroid* krążących między *Marsem* a *Jowiszem*, najbliższą jest drogi *Marsa*; bliższą nawet od *Flory*. Obieg jej w około *Słońca* wynosi lat 2 dni 284.

(Art. nad.) Poczytuję sobie za obowiązek donieść, iż w *Berlińskiej* farbiarni i pralni *Paryzkiej*, pod Nr 412 przy uli: *Krakowskie-Przedmieście* i rogu *Królewskiej*, ufarbowany dla mnie *adamaszek* jedwabny z kwiatami axamitnemi na kolor *pąsowy*, nietylko zyskał moje zadowolenie, ale wzbudził ogólne pochwały tych, co go widzieli. O czem, pospieszam zamieścić w *Kurjerze*, dla zwrócenia uwagi wszystkich.— M. *Dąbrowska*.

Wczoraj na ulicach *Warszawy*, można było uważać przez chwilę dość ciekawe zjawisko. O godzinie 1szej spadł *śnieg* obfity; wkrótce potem odsłoniło się mocno promieniejące *Słońce*, które dzielnie dogrzewając, wydobywało obfitą i w gęstych kłębach objawiającą się *parę* ze *śniegu*.

(*)

Wczoraj w rynku *Starego-miasta*, o godz: 11ej rano, odbyło zapowiedzianą poprzednio w tem piśmie, exekucję wystawienia pod pręgierzem Rocha *Ciesielskiego*, dzieciobójcy; i Walentego *Wiśniewskiego* podpalacza. Mnóstwo ludu, było świadkiem tej surowej kary, jaką sprawiedliwość wymierzyła na tych zbrodniarzy.

Wczoraj, w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Cyrulik Sewilski*, Panna *Vallesi*, oraz PP. *Ciaffei*, *Steller*, *Anconi* i *Galli* po 2-kroć; po *Cwiczeniach napowietrznych*, Wszyscy po 5-kroć.

Kandydaci posiadający wymaganą kwalifikację do posad w Orkiestrze teatralnej, a mianowicie do *Violonczelli*, *Fletu* i *Trombonu-Basso*, mogą zgłaszać się do Bibljoteki Teatrów *Warszawskich* codziennie od godz: 10ej do 12ej w południe, dla powzięcia bliższej wiadomości co do konkursu przeznaczonego przez Dyrekcję Rządową Teatrów na dzień 27 Kwietnia r. b.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 k. 16½; za dukaty hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. 97½; listy zastawne nowe, za 100 zł., dają rs. 15; wartość kuponu kop. 19⅔.

W dniu 4 b. m. Michel *Ehrlich*, Kolektor loterji, lat 50 liczący, znajdując się na weselu swej córki w *Chełmie*, skutkiem apoplexji, nagle życie zakończył. O wygranych u *Ehrlicha*, czyli w chwilach szczęścia jego, *Kurjer* niejednokrotnie wspominał; kiedy więc dotknęło go tak wielkie nieszczęście, należy mu się także choć w tych kilku słowach wspomnienie.

Poczta *angielska* nie przynosi żadnej odmiany w pozycji targów zbożowych. Przy małym ruchu interesów tylko czerwona *pszenica* na potrzeby *Irlandji* zwracała uwagę. Spekulanci w żadne nie chcieli wchodzić tranzakcje, a cały obrot ograniczał się na zaspokojeniu potrzeb koniecznych dziennej konsumcji.— Pod wpływem niepomyślnych wiadomości z *Anglji*, wszystkie *Europejskie* portowe i wewnętrzne targi cofnęły się. *Żyto* największemu uległo zniżeniu mianowicie w *Berlinie* i *Szczytnie*. — Na *Gdańskiej* giełdzie nie było ruchu, i ledwie 63 ł. *pszenicy* i 40 ł. *żyta*, przeszło z rąk do rąk. Najwyższa cena *pszenicy* dochodziła, redukując na nasz korzec rs. 4 k. 73½, najniższa zaś rs. 4 k. 40. *Żyto* płaciło od rs. 3 k. 49½ do rs. 3 k. 75, także za korzec *Warszawski*.— *Gdańsk* d. 16 Kwie: 1852 r.— *Makowski*, *Kendzior et Com:*.

Anglja. — Ministrowie prawie wszyscy dotąd bawią na wsi, na *meetingach* jednak nie zbywa; gabinet, jak to widać z oświadczeń jego stronników, zupełnie porzucił myśl przywrócenia cła od zboża.— *Times* potwierdza wiadomość o przesłaniu depeszy ważnych z *Stambułu*, kwestji *Turecko-Egipskiej* dotyczących; stanowcze zerwanie między *Portą* a Wice-Królem *Egiptu* zagraża.— Ukończono już linję telegrafu pomiędzy *Londynem* a *Bristolem*; w lecie ukończą linję na 73 mil ang: długą pomiędzy *Bristolem* a *Exeter*; w ten sposób wszystkie ważniejsze miasta *Anglji*, połączone będą linjami telegraficznemi. — Liczba wychodźców *niemieckich* przez *Liverpool* do *Ameryki* udających się, jest coraz większa; w przeciągu dwóch dni, 1,200 tych wychodźców tam przybyło. — Admiralicja dopiero teraz otrzymała rapport, że w r. 1850 widziano w płynącej do *Newfondland* wielkiej ławie lodu, dwa okręty zamarznięte bez masztów, urządzone widocznie na mieszkanie wśród lodów. Okręty te zdawały się przez osady opuszczone, przed oderwaniem się owej ławy lodów od massy lodów stałych; nie mogły one być inne, jak Kapitana *Franklin*; z *Woolwich* zatem wysyłają nowy okręt, w celu robienia w tym kierunku poszukiwań. — Otrzymane przez *Indje* wiadomości z *Australji*, potwierdzają w zupełności bogactwo zadziwiające tamecznych kopalni złota; brak wody tylko utrudnia roboty; cena uncji złota spadła tam na 6 dukatów. Okręt *Kate* wiezie z *Sidney* za 400,000 duka: złota.

Austrja. *Wiedeń dnia 15go Kwietnia*.— Spodziewają się nowego dekretu organicznego, na skutek zniesienia godności Prezesa Rady Ministrów. — Podróż Cesarza do *Węgier* dawno zamierzona, nastąpi dopiero po skoncentrowaniu obozu pod *Czegled*. — Mówią, że w Maju Cesarz uda się do *Drezna*. — Piszą ze *Lwowa*, że rząd energicznie postanowił prowadzić budowy kolei żelaznej *Węgiersko-Galicyjskiej*. Kompanja kolei północnej, już nakazała roboty na linji z *Oderberga* do *Bochni*, oraz na linjach bocznych.— W *Wenecji* fortyfikują wyspę S. *Giorgio*, oddzieloną od miasta wielkim kanałem na 800 stóp szerokim; ta twierdza przeznaczoną jest tylko na miasto, bo do obrony zewnętrznej na nic się nie przyda; jej działa panować będą nad pałacem Dożów, Kościołem Sgo Marka i najważniejszemi częściami *Wenecji*. — Zwłoki zmarłego Xięcia Felixa *Schwarzenberga*, w d. 12tym b. m. pogrzebane zostały w Kościele Sgo Jerzego w *Wittingau* (w *Czechach*), w obec Rodziny zmarłego, znakomitych Osób, wojska i ludu. Celebrował Brat zmarłego, J. Em: Kardynał Xiążę Arcy-Biskup *Pragski*, w assystencji Biskupa *Budweis* i Duchowieństwa.

Azja.— Wojnę z *Birmanami* podobno *Anglicy* chcą odroczyć do chłodnej pory roku; *angielskie* okręty tymczasem blokują niektóre porty. Jenerał *Godwyn* obejmie dowództwo wyprawy. — Do *Hong-Kong* zawinęła wielka *amerykańska* fregata *Susquehanah*, mająca objemu 2,400 tons; należy ona do składu eskadry przeciw *Japonji* przeznaczonej. — O biegu wojny w *Chinach*, nic nie donoszą; z powodu świąt Nowego roku, które *Chińczycy* ściśle obchodzą, zapewne obie strony działania wojenne wstrzymały.

Egipt. — Nowy obrót spraw *egipskich* w *Stambule*, przypisują w *Kairo* wpływowi polityki *francuzkiej*. Około 12 do 14,000 robotników pracuje około *egipskiej* kolei żelaznej.

Francja. *Paryż 15go Kwiet:*. — Dziś członkowie Ciała Prawodawczego, otrzymali wezwania na posiedzenie publiczne; przedstawią im sprawozdanie projektu do prawa o przebiciu monety zdawkowej. Deputaci skarżą się bardzo, że muszą długo wyczekiwać w przedpokojach Ministrów, i nieraz nawet nie są przyjmowani przez naczelników sekcji. Minęły czasy, kiedy dla deputowanych wszystkie drzwi stały otworem.— Pomimo licznych ułaskawień przez Komisarzy rządowych dokonanych, liczba skazanych, deportowanych, wygnanych

i t. p., jeszcze bardzo znaczna pozostanie; w samym departamencie *Herault* liczą na 3,200 skaranych wyrokami komisji mięszanych.— Jutro trybunał 1ej instancji ma wydać wyrok w procesie o zajęcie majątków Xżąt *Orleańskich;* zdaje się, że się uzna niekompetentnym; sprawy Xżąt *Orleańskich* bronią znakomici adwokaci PP. *Paillet* i *Berryer.* — Ciągle się tu zajmują uroczystością, którą armja ma dać Prezydentowi. — Pomiędzy dziennikami rządowemi ciągle spory się toczą drobnostkowe. — W nowym systemacie karnym połączyć chcą trzy systemata: *Auburna*, *Genewski* i *Filadelficki*, to jest milczenie, klasyfikację przestępców i odosobnienie. — Pogrzeb zwłok Marszałka *Marmont*, odbędzie się w *Chatillon* w d. 26 b. m.; wojska do tej ceremonji potrzebne już tam wysłano.— Xiążę Lucjan-Ludwik *Bonaparte*, b. reprezentant, drukuje teraz we *Florencji* ważne dzieło porównywające rozmaite języki i narzecza *Europejskie* i inne.— W d. 20 b. m. Prezydent rozpocznie 45 rok życia.— Każdy oddział armji wyśle do *Paryża* deputację złożoną z Pułkownika, 2ch oficerów, 2ch podoficerów, 2ch kaprali lub brygadjerów i 2ch żołnierzy, na ceremonję rozdawania orłów.

Włochy. — W *Rzymie* policja dotąd obojętna na statystyczne wiadomości, rozkazała właścicielom domów i mieszkańcom podać szczegóły ich rodzin dotyczące. — Sąd wojenny *francuzki* za zniewagi przeciw żołnierzom, skazał kilku *Rzymian* na więzienie; największa kara dochodzi do 5 lat więzienia. — W d. 6 b. m. Ojciec Śty zwiedził drukarnię Papiezką; towarzyszyli mu Minister skarbu *Galli* i Hr: *Barsaglia.* W pierwszej sali spotkał go Dyrektor zakładu P. *Salviucci*, wraz z czternastu swemi dziećmi; po błogosławieństwie Dyrektor przedstawił swego zięcia, P. *Lytton;* Papież rzekł doń: »Pański dziad posiadał kiedyś dom koło *Lorenzo e Hermosa;* mieszkałem w nim kiedyś, były to szczęśliwe chwile.” Zapytany odpowiedział, że ten dom jest jeszcze własnością jego rodziny. Obejrzano prassy, a następnie Ojciec Śty zapytał jednego z zecerów, co składa; ten podał manuskrypt. Papież wziął papier do ręki, przybliżył do oczu i rzekł: »Moje oczy osłabły, bardzo osłabły; niegodziwa woda słona; nie mogę już czytać bez okularów; ale co to za proces.” Był to proces o polityczne morderstwo; papier usunięto natychmiast. Ojciec Śty wstąpił do dalszej sali; najłaskawszym był dla chłopców małych użytych w drukarni, a tych było ze 40stu. W tajnej drukarni rzekł do jednego z zecerów: »Tu zapewne pracują najlepsi z was.” »I najwierniejsi poddani Waszej Świątobliwości,” odpowiedział zecer. »Niech was BÓG wiernemi zrobi, odrzekł Papież wstrząsając dwójznacznie głową.” W składzie papieru pokazywano rozmaite formaty do druku używane: *Palamba*, *Royal* (Królewski), *Imperial* (Cesarski), *Papale* (Papiezki), *Archi-Papale* (Arcy-Papiezki). Przy ostatniem Papież zawołał: »*Per bacco*, więc jeden z nich to jeszcze więcej jak ja,” poczem zadowolony opuścił drukarnię. — Z *Malty* donoszą, że silna eskadra *Stanów Zjednoczonych* wypłynie wkrótce na morze *Śródziemne;* fregata Komodora już przepłynęła ciaśninę *Gibraltarską.*

Rozmaitości. — Wiadomo, że podstawą olbrzymiego pomnika, który ma być wzniesiony *Washingtonowi* w jego ojczyznie, będzie się składała z tylu sztuk kamienia, ile jest *Stanów Zjednoczonych*, z których każdy dostarczy po jednej bryle, pochodzącej z jego ziemi. Rada Związkowa *Szwajcarska*, postanowiła przesłać Rządowi *Stanów*, dla umieszczenia też w podstawie pomnika, sztukę przepysznego różowego granitu, z kopalni *Hackren.* Będzie ona nosiła napis: *Stara Helwecya, pamięci Jerzego Washingtona.*— W *Nowym-Yorku* bawi obecnie awanturnik, niejaki Major *Byron*, podający się za naturalnego syna znakomitego poety, i chce tamże wydać nieznane dotychczas listy i poezje swego ojca. Rozgłoszenie jednak przez dziennik *Atheneum* podobnego rodzaju oszustwa, uczynionego w *Londynie* z xięgarzem *Moxou*, otworzy zapewne oczy *Amerykanom*, i mniemany Pan *Byron*, nie tak prędko znajdzie wydawców na swoje dzieła.— Przed Sędzią w *Lambeth*, stawiła się w tych dniach przystojna, średniego wieku kobieta, ze skargą na kowala *Turley*, który jej zabrał niektóre rzeczy, należące do stroju kobiecego. Sędzia delegował ajenta, który udał się wraz z powódką do mieszkania obwinionego, i ten za powrotem doniósł, że znalazł mieszkanie w zupełnej ruinie, wszystko tam połamane, pobite, przewrócone. Oto, co mu z tego powodu objaśnił *Turley*: Miał on nieszczęście kupić kobietę, która się na niego skarży, od męża, też kowala, który ją przedał za garniec piwa, wraz z dwojgiem dzieci. Po kilku dniach spędzonych spokojnie, nabywca zaczął uważać, że była żona kolegi, pragnie odnowić stosunki z byłym mężem. Ztąd zwady, a nakoniec ręczne zapasy. Tego dnia właśnie, kiedy skarga zaniesiona, skarżąca wzięła ogromny młot, i pobiła wszystko co dało się rozbić, a potem poszła do sądu. Co do targu, ten się odbył przy świadku, który może stwierdzić słowa *Turleya.* Sędzia wyrzekł: »Sprawa to zawstydzająca dla wszystkich stron; wszakże *Turley* powinien oddać damie przedmioty, które są jej własnością.” — Do austerji na drodze, zajechał jakiś podróżny, a chcąc zaspokoić pragnienie, kazał sobie dać wina czerwonego i wody. Gdy wlał pół szklanki wina, a resztę chciał wodą dopełnić, mały synek gospodarza zawołał: »Co Pan robisz! mój Papa już lał wodę do tego wina.”

S Z A R A D A.

Pierwsze i trzecie grzeją, smaczne drugie trzecie,
Wszystkie zaś choć nie ryby, a pływają przecie.
(Zeszła Szarada *Jalapa*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Miecz: Ob: z Lublina na 634; Babski Ryszard Ob: z Ostrołęki nr 500; Grabski Józ: Ob: z Tunik wielkich nr 584; Guillaume Kata: Amelja Guwern: z Paryża nr 470; Kiciński Tade: Ob: z Ratoszyna nr 634; Newelski Jan Sędz: Appel: z Inowłodza nr 1328; Ollendorff Maxy: Komis: Kup: z Berlina nr 556.

Wyjechali: Babkin Jene:-Major do Nowogeorgiewska; Chrzanowski Gracyan Urzęd: do Żytomierza; Dobrowolski Xaw: Oby: do Krempy; Koskowski Winc: Oby: do Brańszczyka; Koitkowski Winc: Refe: Stanu do Borzęcina; Sztarkman Hen: Kup: do Paryża; Xżę Teniszew Jene:-Major do Alexoty.

DONIESIENIA.

Młody Człowiek krajowiec, który jako BUCHALTER zagranicą kształcony, pracuje od lat kilku po znacznych tutejszych handlach,

zna przytem grontownie język francuzki, niemiecki, i powołać się może na rekomendacje osób znakomitych, pragnie wkrótce zmienić dotychczas obejmujące miejsce swe, w Królestwie lub Cesarstwie. Bliższa wiadomość w Kantorze Loterji P. Górskiego przy ulicy Długiej, obok Cukierni Bellego, gdzie także listowe zgłoszenia franko przyjmują się.

BANK POLSKI.

Podaje do wiadomości, że ogłoszona na dzień 12/24 Kwietnia r. b., licytacja na sprzedaż Dóbr Wałowice, do dnia 24 Kwietnia (6 Maja) r. b., odroczoną zostaje. — Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczelnik Kancellarji, Radca Dworu, *Łubkowski*.



Jest do sprzedania POWÓZ z fordeklem i walizami, w dobrym stanie, za umiarkowaną cenę. Wiadomość u Stróża Woyciecha, w domu Nr pod 1565c, przy ulicy Chmielnej.

RUBLI 10 NAGRODY, kto odniesie lub da znać do Zawiadowcy Stacji kolei żelaznej w Warszawie, o zagubionym tamże **ZEGARKU** srebrnym cylindrowym, z pozłacanym rondem, o 4ch kamieniach, z srebrnym cyferblatem, z sekundami, na kapslu J. L. Moré 4288, wewnątrz koperty 4288 lit: L. J. V. 35,347, dość znacznej wielkości około 18 linji, przy Zegarku był Łańcuszek złoty w drobne ogniwa, z Kluczykiem Bregietowskim. PP. Zegarmistrze, raczą także na to zwrócić swą uwagę.

W Gmachu Instytutu Warsz: Tow: Dobroczynności, od ulicy Bednarskiej, jest do najęcia LOKAL zdatny na mieszkanie, lub też Skład Towarów, od 1 Lipca. Wiadomość u X. Prokuratora Instytutu.

W Bazarze przy ulicy Granicznej Nro 969, jest do wynajęcia i wprowadzenia się każdego czasu, **LOKAL** z 2ch pokoi i kuchni na 1 piętrze; zaś od S. Jana r. b. **Lokale** średnie i mniejsze po 2 i 3 Pokoje z Kuchnią lub bez: oraz **Lokal** na **Szynk** wódek i piwa, i kilka **Sklepów** na procedera. Wiadomość u Rządcy Domu.

WIOSKA do sprzedania, o mil 4ry za Pragą, rozległości włók 50. Bliższe objaśnienie pod Nr 1227, u W. Leskiego.



Jest do sprzedania KARETA, na resorach zwyczajnych; do podróży lub do miasta używać ją można, w stanie dobrym, za mierną cenę, przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1259c, dom Wgo Bürgera. Wiadomość u Stróża.

Pod Nr 1677 przy ulicy Krak:-Przedm:, naprzeciw drzwi Kancellarji Cyrk: 11, jest do wynajęcia POKÓJ Kawalerski, z meblami. Wiadomość tamże.

RZĄDCA DÓBR, który obecnie znacznemi Dobrami blizko Warszawy zarządza, i poprzednio dwoma Kluczami zarządzał, posiadający najchlubniejsze świadectwa z administrowania dobrami i oddawania znacznych intrat, może przyjąć takie obowiązki od Śgo Jana r. b. Mający chęć wejść w bliższe stosunki, raczą zostawić adres w Składzie wyrobów stalowych pod firmą SSrów Gerlach, przy ulicy Senatorskiej.



Ktoby miał do sprzedania dwa **KONIE** powozowe, rosłe i dobre, niech udzieli wiadomość przy ulicy Bielańskiej pod Numer 595, na pierwsze piętro.

Na placu nad Wisłą położonym, na którym rozpoczętą została budowa wodociągu, jest SZYCHTA DRZEWA sosnowego zupełnie suchego i zdrowego, która z powodu potrzeby uprzątnienia placu, za pomierną cenę wystawioną jest na sprzedaż z odwózką lub bez odwózki. Wiadomość o tem drzewie powziąść można u Dozorcy mieszkającego w szopie przy wodociągu.

Bardzo dogodny **LOKAL** na letnie mieszkanie, do odnajęcia z powodu nagłego wyjazdu, składający się z pięciu Pokoi i Kuchni Angielskiej, w majętności Franciszka Szustra w Mokotowie. Informacja u Właściciela lub u tamecznego Rządzcy.

Rejent Okręgu Lipnowskiego w Gubernji Płockiej.

Podaje do powszechnej wiadomości: że z mocy dobrowolnego układu pełnoletnich właścicieli, **DOBRA** Ziemskie STARORYPIN górny i dolny, składające się z wsiów folwarcznych: Starorypina, Kłośna, Michałk, i Iwan, tudzież z wsiów i przyległościów: Rypałki, Bury, Bielawki i Matlany, w ogóle włók 109, morgów 13, prętów kwadratowych 273, miary nowopolskiej obszerności mające, w czem jest lasu włók 15 morgów 4, prętów 71, w największej części bukowego i grabowego, w Okręgu i Powiecie Lipnowskim Gubernji Płockiej, nad granicą Pruską, w odległości od miast: Brodnicy mil $1^1/_2$, od Torunia mil 6, od Lipna mil 4, od miasta Gubernjalnego Płocka mil 7 położone, w jednym tylko terminie ostatecznie sprzedane sostaną, na zupełną własność najwyżej postępującemu, przez głośną publiczną licytację, która, przed podpisanym Rejentem, w mieście Powiatowem Lipnie, w Kancelarji jego, w domu pod Nr 86 przy ulicy Alexandryjskiej, odbędzie się dnia 27go Maja (8 Czerwca) r. b. 1852 od godziny 3ciej po południu zacząwszy, a to z inwentarzami żywemi i martwemi, na gruncie znajdującemi się, w których jest koni 28, źrebców 6, wołów roboczych 54, krów 11, stadnik tyrolski 1, młodzieży 12, owiec 1,200, wozy, uprzęgi, i wszelkie porządki gospodarskie. W dobrach tych czynsze gotowe czynią rubli sr. 300; propinacja około tej samej summy czystego czyni dochodu, robocizna jest bardzo znaczna sprzężajna i ręczna. Opłacane podatki roczne wynoszą rsr. 528 kop. 49, łącznie z włościańskiemi, i z wydzierżawionego folwarku Iwany, z którego Dzierżawca prócz powyższych czynszów, opłaca rocznej dzierżawy rsr. 360. Główniejszemi warunkami do tej sprzedaży są te: że licytacja zacznie się od summy rubli sr. 45,000; że przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć na ręce podpisanego Rejenta, gotowemi pieniędzmi, lub w listach zastawnych, vadium w summie rsr. 5,625, a utrzymujący się przy licytacji obowiązany jest, po potrąceniu nieumortyzowanej pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na dobra te w summie złp. 48,100, przypadłej, wypłaci w dni 20 od licytacji, razem cały postąpiony szacunek według szczegółowych warunków, pod utratą summy na vadium złożonej, i pod dalszemi skutkami szczegółowemi warunkami postanowionemi; wreszcie, że plus licytant poniesie wszelkie koszta licytacji z stęplami szacunkowym i spadkowym, a po dopełnieniu warunków, z dniem 19 Czerwca (1 Lipca) roku bieżącego wnijdzie do possesji dóbr zalicytowanych. Od składania vadium w gotowiznie, współwłaściciele wolni, ale na takowe współwłasność swą stawić obowiązani, i w razie niewypłacenia w oznaczonym czasie postąpionej summy szacunkowej, tym samym co każdy inny, ulegają skutkom.— Dalsze warunki i objaśnienia, złożone u podpisanego Rejenta, i na gruncie dóbr Starorypina u Rządcy *Zatorskiego*, w każdym dniu od dzisiaj, przez interessentów przejrzane być mogą; nadto każdy z interesentów na gruncie według swego życzenia, objaśnienia zasięgać może od Rządcy *Zatorskiego*, do udzielania których ma polecenie.— Lipno dnia 22 Lutego (5 Marca) 1852 roku.

Ignacy *Walęcki*.

NASIENIA Rezedy pachnącej, **Lewkonji, Majoranu, Tymianu, Kalafjorów** czarnych, i t. p., w Handlu Win i Korzeni, przy ulicy Krako:-Przedmieście Nro 404, naprzeciw Śgo Krzyża, za ceny nader przystępne, nabyć można.

W domu przy ulicy Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej pod Nr 1401 sytuowanym, własnością Bajera będącym, są **LOKALE** do najęcia od Śgo Jana, jako to: od ulicy Marszałkowskiej, SKLEP z Pomieszkaniem, tudzież Lokal obszerny na warstat Stolarski i Skład Mebli, również z obszernym Pomieszkaniem; oraz od ulicy Sto-Krzyzkiej dwa Sklepy i całe 1sze Piętro. Wiadomość o cenie na miejscu, u Gospodarza domu.

SKLEP narożny z 2ma Pokojami, Alkierzem i Kuchnią, przy ulicy Senatorskiej w domu Ordynatów Zamoyskich, jest do wynajęcia od Śgo Jana r. b. Wiadomość w handlu M. S. Flatau.

Zachęcony pochlebnem przyjęciem nowego sposobu sprzedawania PERFUM i POMAD; mam honor zawiadomić Szan: Osoby, które zamówiły u mnie rozmaite gatunki extraktów, olejków i pomad, iż w tych dniach sprowadziłem znaczny takowych zapas z Paryża, które jak dawniej tak i nadal sprzedawane będą na łuty i we własne flaszeczki, stosownie do ilości i żądanego zapachu, po cenach najumiarkowańszych. Gdy zaś najprzedniejsze gatunki w małych tylko ilościach sprowadziłem, zechcą zatem Szanowne Osoby, pospieszyć z nabyciem dla własnej korzyści.— *Kraciński*, utrzymujący Zakład Perukarsko-Fryzjerski, przy ul: Miodowej w domu W. Drac Nr 481, na 1m piętrze.

W przechodzie z ulicy Zakroczymskiej, przez Stare-miasto, do Fary, zgubiono około 7 RUBLI z woreczkiem, stanowiącym pamiątkę familijną, roboty z białych perełek, z girlandką z habru. Łaskawy znalazca oddać go raczy pod Nr 3?6 na 1sze piętro, gdzie ganek, za nagrodą dla siebie lub ofiarą dla nędzy, o powrócenie tego woreczka jest proszony.

Handel pod firmą Wojciecha Sommer przy ulicy Długiej Nr 580, zawiadamia niniejszem WW. Panów fabrykantów Cukrowń, że otrzymał partję NASIENIA BURAKOWEGO, prawdziwego Quedlinburgskiego, 1851 r. zebranego; które na bele po cenie przystępnej, jest do nabycia.

Pewien młody człowiek, kawaler, posiadający język Polski i Ruski, zostający w służbie w jednej z Władz Wyższych w Królestwie, życzy sobie przyjąć obowiązek RZĄDCY DOMU w Warszawie, lub zajmować się czynnościami kancellaryjnemi, buchalterją domową, lub prowadzeniem jakichkolwiek bądź korrespondencji pismiennych, w godzinach po-biurowych. Interesowane w tym względzie Osoby, raczą zostawić swój adres przy ul: Zielnej w domu pod Nr 1423, w podwórzu, u lokatorów Ossowskich.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za nader pomierną cenę, POWOZ lando, mało używany, znacznej objętości;—oraz zginęła CHUSTKA jedwabna, ze szlakami białemi, i takiemiż frendzlami. Wiadomość w Hotelu Polskim, lub na Potkańskiem, w Kantorze Kąpieli Parowej.

OBLIGACJA Udziałowa na zł. 300, z pożyczki 40,000,000, Serja 2274 Nr 113,662, zaginęła; upraszam Znalazcę o listowne zawiadomienie mnie pod adresem domu handlowego Moskiewskiego J. W. Junker et C°, albo w Warszawie A. Rawicz et C°; zarazem ostrzegam, aby nikt wspomnionej Obligacji nie nabywał, gdyż stosowne w Banku Pols: zrobiłem zastrzeżenie.— Mikołaj *Barew*, w Moskwie.

Z przyczyny wyjazdu, **MIESZKANIE** do odstąpienia, w bliskości Banku, na 1m piętrze od frontu, dwa Pokoje z Kuchnią angielską, z Meblami a nawet z usługą lub bez tychże; na kwartał albo miesięcznie. Adres udzieli Xięgarnia P. Lachman, przy ulicy Elektoralnej, naprzeciwko gmachu Bankowego.



KAPITAŁY rs. 1750, 2200, 3000 i 6000, są do umieszczenia na 1sze Nra hipotek Domów w Warszawie, lub na Dobra w Gub: Warszawskiej położone; przytem są DOBRA rozmaite w blizkości Warszawy, do sprzedania. Wiadomość przy ul: Celnej i rogu Jezuickiej Nr 71, na 2m piętrze, we drzwi na lewo.

Potrzebne jest dla Emeryta, o kilka mil od Warszawy, spokojne stałe MIESZKANIE, w pańskiej wsi, za cenę do 10 dukatów rocznie, składające się z oddzielnego Domku o 2ch Pokojach suchych, z Kuchnią, Spiżarnią, Stajnią, małym Sadkiem i Ogrodem warzywnym. Ktoby takowe miał, raczy swój adres nadesłać pod Nr 1700 przy ulicy Marszałkowskiej, na imie Konstancji Fijałkowskiej.

STAJNIA i **WOZOWNIA** przy ulicy Długiej, obok Kościoła Św Trójcy, w domu W. Tyzler Nr 590, od Sgo Jana do najęcia. Wiadomość w 2ej bramie na dole, na lewo, u W. Zielińskiej.

SKLEP z **Lokalem** większym lub mniejszym, zajmowany od lat dawnych na Handel Win i Korzeni, przy ulicy Granicznej w domu Nro 968, w punkcie Handlowym i korzystnym, do najęcia od Sgo Jana r.b. Wiadomo u Właściciela.

DOBRA Ziemskie znaczne, i różnej rozległości, w dogodnych okolicach, po umiarkowanej cenie, nawet z lasami i pewnemi dogodnościami, są do sprzedania i wydzierżawienia, obok Kolei Żelaznej, są nawet w bliskości rzek do spławu produktów i innych; o których się można dowiedzieć pod Nr 1190, przy ulicy Pańskiej, u Wojuckiego, z pozostawionych kommisów, a który doprowadzi.

POKÓJ Kawalerski jest do najęcia każdego czasu przy familji z ładnym widokiem przy ulicy *Krzywe-koło* Nr 181 na 2m piętrze od tyłu. Wiadomość tamże.



KAPITAŁ rs. 11,250, razem lub częściowo, na 1szą hipotekę Domu murowanego odpowiedniego w Warszawie, jest do ulokowania od Ś. Jana r. b. Ktoby więc potrzebował takowego, może się zgłosić bez pośrednictwa faktorów, z wykazem hipotecznem, pod 1270 na Nowym-Świecie, wprost Najwyższ: Izby Obrach:, na 2gie piętro, przez ganek na prawo.

Na żądanie pełnoletnich Sukcessorów po niegdy Juljannie z Papków Hackebeil wdowie pozostałych, podpisany Rejent sprzedawać będzie przez licytację w Warszawie w domu pod Nr 1829/36 stojącym, dnia 14/26 Kwietnia r. b. i następnych, zawsze o godz: 3ej z południa, Naczynia złote, srebrne, Kosztowności, Miedź, Meble, Garderobę, Bieliznę, Naczynia i Narzędzia do fabryki mydła służące, a do pozostałości po wymienionej spadkodawczyni należące, za gotowiznę zaraz po przybiciu płacić się winną.— Teofil *Brzozowski*, Rejent O. i M. Warszawy.

Potrzebne są **PANNY** do Magazynu Strojów damskich uzdatnione i podręczne. Wiadomość u P. Krumboltza, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 428.



Dwie KROWY z tegoroczném mlekiem, z poprawnej rassy, są do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można, przy ulicy Żelaznej pod Nr 1146, wprost ogrodu Ulricha, u Szwajcara tegoż domu.

FABRYKA MYDEŁ I PACHNIDEŁ
BRACI NATANSON,

Czyniąc zadość licznym żądaniom, przysposobiła i rozesłała do swoich Składów: **Mydło Neapolitańskie** do mycia i do golenia (Sapone di Napoli); Proszek wyprobowany do zębów (Poudre dentifrice); oraz Mydła dwóch światów: białe, żółte, różowe i brunatne.— Oprócz tego zaopatrzyła Fabryka wszystkie Składy swoje w wszelkie Mydełka tualetowe, Pomady i Perfumy w różnych zapachach kwiatowych; Olejki i Fixatuary do włosów; Kadzidła suche i płynne; Proszki pachnące (Sachets); Tualetki napełnione wytwornemi pachnidłami różnej ceny i wielkości, stanowiące bardzo piękny i stosowny prezent, i t. p. artykuły. Wyroby naszej fabryki, sprzedają się po cenach jednakich umiarkowanych stałych w Warszawie: w Składzie głównym przy ulicy Nalewki N° 2244*a*; na Krak:-Przedm: w domu JW. Hr: Andrzeja Zamoyskiego; przy uli: Miodowej w domu Kochanowskiego w Składzie głównym Lakierów J. A. Krausse; na Podwalu w handlu P. M. Giersza; oraz w Gościnnym Dworze w Sklepie Nro 105 i 106; na prowincji: w Piotrkowie w sklepie Ubogich; w Częstochowie u Szumilina; w Kielcach u Łuczniaka; oraz w Płocku u Dobrzańskiego.

Do wynajęcia każdego czasu: w domu pod Nr 2935/6 na Solcu, **3 POKOJE**, Sala, Kuchnia, Wozownia, Stajnia i Piwnica, wraz z Ogródkiem do tegoż lokalu przyległym. Nadmienia się, iż to mieszkanie jest blisko Wisły położone, co dla osób pragnących używać letnich kąpieli w tej rzece, nie małą wygodę stanowić może. Wiadomość powziąść można na miejscu u Rządcy tej possesji, lub u Stróża domu pod Numerem 816 przy ulicy Solnej.



FORTEPJAN Mahoniowy o 6ciu oktawach w dobrym stanie, jest do sprzedania za cenę rs. 50. Wiadomość bliższa przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1049.



KOCZ używany z fordeklem, zdatny do podróży, po zreparowaniu, znajduje się do sprzedania u W. Weyschejt, Właściciela domu Nr 794*b*, przy ulicy Elektoralnej, za cenę rs. 70.

W odległości o 4ry godzin jazdy od Warszawy, jest do sprzedania pod dogodnemi warunkami, MAJĄTEK ziemski, w ogóle włók chełmińs: 51 morg 8 zawierający, z których 44 włók zajmują Koloniści w 3ch porządnie zabudowanych wsiach osadzeni, a reszta gruntu jedną całość składającego, należy do dworu. Dochody gotowe wynoszą do rs. 1350. Zabudowania dworskie niemal wszystkie nowe. Mieszkanie dla właściciela porządne, we dworze z 3ch stron ogrodem okolone, w którym samych drzew owocowych jest przeszło tysiąc. W tymże ogrodzie dwie sadzawki zarybione, oprócz tego młyn wodny. Grunt wszędzie dobry, samo gospodarstwo raczej zabawką jak kłopotem, bo na uprawę gruntu, sprzęt zboża i siana przy dostatecznej i licznej robociźnie, do której Koloniści obok opłaty czynszu są obowiązani, ani grosz niewydaje się. Mający chęć nabycia, o bliższych szczegółach, dowiedzieć się może w handlu W. Pryfke w domu Dra Malcza, obok Dobroczynności, przy ulicy Krako:-Przedm:.



W dobrach PARZYMIECHY. w Powiecie Wieluńskim, 4 mile od Częstochowy, są do sprzedania **OWCE,** a mianowicie:

BARANY młode, zarówno cienkością wełny, jako i zwartością sztaplu odznaczające się, sztuk 35.

MACIORY różnego wieku, lecz zdatne do chowu, rassy wysoko poprawnej, dużo pokupnej wełny wydające, sztuk 350.

SKOPY, sztuk 150.

Ponieważ corocznie ze stada pewna ilość zbywających Owiec bywa sprzedawaną, powyższa więc partja bynajmniej brakiem nie jest, lecz zwyczajnym nadmiarem. Osoby chęć kupna mające, mogą każdego czasu na miejscu owce obejrzeć, i sztuki zakupione zaraz po strzyży zabrać.— Listownie się zgłaszający, zechcą adresować: do Dziedzica Dóbr Parzymiechy, przez Krzepice w Parzymiechach.

Dwa **POKOJE** Kawalerskie bez Kuchni, przy ulicy Nalewki pod Nr 2239, wprost Ogrodu Krasińskiego, są do najęcia od 1 Lipca r. b.

Nabywszy **SKŁAD Materjałów Aptecznych,** Kolonjalnych i Farbierskich, znany przeszło od pół wieku tak w Warszawie jak i w odleglejszych okolicach, pod firmą M. GIERSZ, przy ulicy Podwale Nro 500 lit: B, mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż takowy uporządkowany odpowiednio tegoczesnemu w każdym zawodzie postępowi, i zaopatrzony w rozliczne wyborowe gatuki **TOWARÓW**, istnieje ciągle w tem samem miejscu pod moją firmą, i że staraniem mojem będzie, zaufanie, jakiem dotąd Szanowna Publiczność Handel ten zaszczycała, rzetelnością i akuratnością w usłudze, nadal utrwalać. Felix *Gibasiewicz*.

Przeszłej Niedzieli, to jest d. 18 b. m., w Kościele Śgo Alexandra, zgubioną została **XIĄŻKA** do Nabożeństwa, w czarnej skórzanej oprawie, całkowicie pisana, i wszystkie Święte Wizerunki piórem od ręki odrabiane. Gdy ta Xiążka, jako droga pamiątka, jest nieodżałowaną stratą dla Właścicielki, odwołuję się do Sumiennego Znalazcy, aby chciał ją zwrócić za nagrodą do Zakrystji Kościoła Śgo Alexandra, lub też przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1735, na 1sze piętro.

W dniu 11/23 Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana w Warszawie w rynku Starego-miasta, na targu publicznym, sprzedane będą przez publiczną licytację, w zastawie będące srebra próby 14ej, wyzłacane i bez wyzłacania, roboty Petersburgskiej, ważące łutów 870, składające się z 4 Imbryków, Cukierniczki, 2ch Koszyków, Szczypczyków, Sitka do herbaty, Łyżeczki, 4ch Solniczek z łyżeczkami, Łyżki wazowej, 2ch Łyżek półmiskowych, 24ch Łyżeczek desserowych, 24ch Łyżek stołowych, 24ch Łyżeczek do kawy, 24ch Noży i 24 Widelców, t. j. te same, których wystawa w dniach 17/29, 18/30 i 19/31 Marca 1852 r. w kancellarji mojej odbyła się, a które w tejże kancellarji mojej w Warszawie w domu pod Nr 549*a*, przy ulicy Długiej i rogu placu Krasińskich zwanego położonym, na dole exystującej, obejrzane być mogą.—J. *Zbikowski*, Komor:.



Dnia 19 b. m. w południe, idąc z ulicy Wareckiej do Saskiego placu, zginęła SUCZKA malutka, biała, cały łeb i uszy żółte, łaty żółte po sobie mająca. Ktoby takową zwrócił do Właścicielki domu Nr 794 *a*, przy ul: Elektoralnej, lub też udzielił wiadomość, otrzyma prócz wdzięczności, rsr. 2 nagrody.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 10.
TEATR WIELKI. Jutro, *Robert Djabeł*.

Tylko jeszcze na krótki czas, przed wyjazdem.

Olbrzymi OBRAZ **Cyklorama**, 15,000 stóp kwadratowych mający, przedstawiany bywa w Tow: Warsz: Dobroczynności, na Krak:-Przed: pod Nr 370. Zaczyna się przedstawienie jej codzień od godziny w pół do 5ej po południu. Obraz ten przedstawia *Podróż do Londynu*, na Wystawę Przemysłową. Cena miejsc: pierwsze miejsce kop: 62½, drugie miejsce kop: 32½.

NOWO ZREORGANIZOWANY ZAKŁAD SPRZEDAŻY

PIWA BAWARSKIEGO,

oraz

SPIRYTUSU, ARAKÓW, LIKWORÓW i WÓDEK,

z Jaworznika pod Żarkami,

w domu N° 638 przy ulicy Trębackiej,

Uwiadamia Szanowną Publiczność, że został zaopatrzony w świeży transport tak wszelkich wyrobów Spirytusowych, jak i **Piwa** wystałego, najlepszego smaku. Poczynając od dnia 18go b. m., Piwo sprzedaje się:

za kufel . . . po kop: 4
w pół-butelkach . » 7½
w butelkach . . » 12;

kupującym hurtowo, odstępuje się znaczny rabat. Przytem poleca się wszelkiego rodzaju Przekąskami po cenie przystępnej, i Wyborną Kuchnią, gdzie wszelkich potraw po umiarkowanej cenie dostać można.— Dla uprzyjemnienia Gości, w Zakładzie tym znajdować się będą Gazety: Francuzkie, Wiedeńskie, Berlińskie, Angielskie, Krakowskie, i wszystkie krajowe.



Dwa **SŁONIE** samiec i samica, nadzwyczajnej piękności, urodzone w Królestwie Tygrée w Afryce, są codziennie do widzenia od rana do wieczora na Nalewkach w budzie, wprost Ogrodu Krasińskich; gdzie 3 razy dniem odbywać się będzie ich karmienie i rozmaite sztuki przedstawiać będą, rano o godz: 11, po południu o 3ej i 6ej, które widzieć można przez krótki czas. Cena 1go miejsca 25 kop:; 2go kop: 15; 3go kop: 7½. — C. W. *Schmidt*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 9/21 Kwietnia 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dworu, L. T. *Tripplin*.